*Moja Akademia*
*cz. 21*

Bogdan Łazarkiewicz

# 20. rocznica śmierci prof. dr. hab. dr. *h.c.mult.* W. Brossa – sala wykładowa im. profesora Wiktora Brossa

W styczniu br. mija 20 lat od śmierci prof. Wiktora Brossa, nestora chirurgii polskiej, wieloletniego kierownika II Katedry i Kliniki Chirurgii AM we Wrocławiu, dyrektora Instytutu Chirurgii, kierownika Kliniki Chirurgii Serca, pioniera i współtwórcy polskiej kardiochirurgii, członka rzeczywistego Polskiej Akademii Nauk, doktora *honoris causa* Uniwersytetu Wrocławskiego, Śląskiej Akademii Medycznej i Akademii Medycznej im. Piastów Śląskich we Wrocławiu – mojego mistrza i nauczyciela.

Profesor zmarł 19 stycznia 1994 r. w rodzinnym domu w Katowicach. Tam też został pochowany na cmentarzu przy ul. Francuskiej. Mimo że od przejścia na emeryturę i wyjazdu z Wrocławia upłynęło 20 lat, na cmentarzu zgromadziły się tłumy uczestników uroczystości pogrzebowej. Z rodziny wzięli udział: dr Marta Bross – żona, inż. Krzysztof Bross – syn profesora, mgr Magda Spychala – synowa z córką dr Kasią Bross-Waldendorf, prof. Tadeusz Bross – bratanek z żoną i mgr Teresa Bross – bratanica. W pogrzebie uczestniczyli kardiochirurdzy: prof. Marian Śliwiński – prezes Klubu Kardiochirurgów Polskich, były minister zdrowia, prof. Wacław Sitkowski z Warszawy, prof. Antoni Dziadkowiak z Krakowa. Uczelnię naszą reprezentował rektor prof. Jerzy Czernik i skromna moja osoba. Przybyli też liczni chirurdzy (wsród nich dr Jacek Kibler) i pielęgniarki z Wrocławia, Opola i Górnego Śląska.



Uroczystość pogrzebowa prof. Wiktora Brossa – w pierwszym rzędzie (od lewej) najbliższa rodzina: żona, syn, wnuczka, synowa

Ceremonię pogrzebową poprowadził Jego Ekscelencja ks. arcybiskup Damian Zimoń, który bardzo ciepło pożegnał Profesora. Następnie przemawiał przedstawiciel Polskiej Akademii Nauk z Warszawy, prof. Janusz Komender – były minister zdrowia. Na zakończenie zabrałem głos jako uczeń i przedstawiciel Zarządu Głównego Towarzystwa Chirurgów Polskich, żegnając Profesora w imieniu polskich chirurgów. Przedstawiłem w skrócie sylwetkę profesora W. Brossa, jego dokonania chirurgiczne i naukowe, i składając wyrazy współczucia rodzinie, wystąpienie moje zakończyłem: „Wielki to dla mnie zaszczyt i honor, że jestem uczniem prof. W. Brossa, że dane mi było przez dwanaście lat pracować w jego klinice, obserwować i uczyć się od niego, nie tylko



Jego Ekscelencja ks. arcybiskup Damian Zimoń – „z prochu powstałeś i w proch się obrócisz”



*Jego Magnificencji Rektorowi Akademii Medycznej we Wrocławiu panu profesorowi Jerzemu Czernikowi, panom profesorom, lekarzom, pielęgniarkom, wszystkim uczestnikom pogrzebu, szczególnie panu profesorowi Bogdanowi Łazarkiewiczowi za z serca płynące słowa pożegnania naszego drogiego Stryja*

**Profesora WIKTORA BROSSA**

*serdeczne podziękowanie składa rodzina.*
*Równocześnie zawiadamia, że msza św. za spokój duszy zmarłego odbędzie się 4 lutego o godzinie 18[30] w Katedrze Wrocławskiej.*

Podziękowania od rodziny prof. W. Brossa dla JM Rektora i pracowników AM we Wrocławiu



Prof. Bogdan Łazarkiewicz wręcza bukiet róż dr Marcie Bross podczas uroczystości nadania sali wykładowej imienia profesora Wiktora Brossa (fot. P. Golusik)

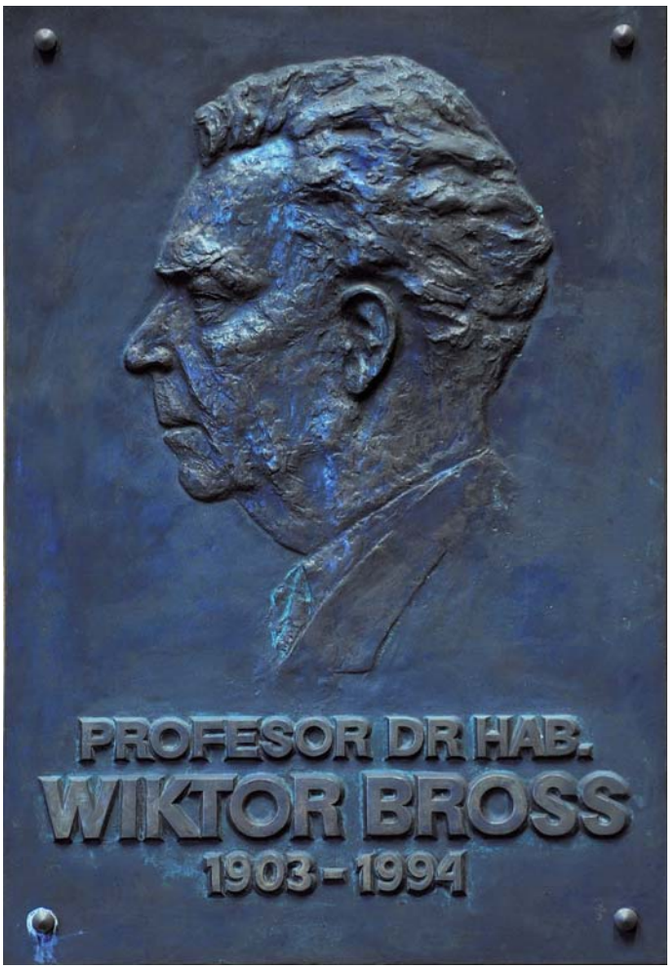


Płaskorzeźba z popiersiem prof. W. Brossa (fot. A. Zadrzywilski)

chirurgii, ale i życia. Był to człowiek o niespożytej energii i pracowitości, oczekujący tego samego od współpracowników i podwładnych. Cechował go głęboki humanizm i życzliwość, wrażliwy na ból i ludzkie cierpienie. Drogi Nauczycielu i Mistrzu! Będzie nam ciężko pogodzić się z tym, że nie ma cię wśród żywych. Zostawiłeś olbrzymie dzieło, które przejdzie do historii. Pamięć o tobie będzie przekazywana następnym pokoleniom chirurgów. Żegnam cię, drogi Profesorze w imieniu uczniów Twoich, w imieniu chirurgów polskich, w imieniu setek tysięcy istnień ludzkich, którym uratowałeś życie, przywróciłeś zdrowie, przyniosłeś ulgę w cierpieniach" (*Wspomnienie pośmiertne* Pol. Przeg. Chir. 1994, 66, 5, 425–427).

W czasie pogrzebu było bardzo zimno (styczeń), wiał wiatr i prószył śnieg. Arcybiskup Damian Zimoń zaprosił rektora, prof. J. Czernika i mnie na obiad i „kieliszek" w celu ogrzania się.

4 lutego 1994 r. o godzinie 18.30 w katedrze wrocławskiej została odprawiona Msza św. w intencji profesora W. Brossa.

Trzy miesiące później wystąpiłem z wnioskiem do Rady Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej im. Piastów Śląskich we Wrocławiu o nadanie sali wykładowej w II Klinice Chirurgicznej przy ul. Skłodowskiej-Curie imienia profesora Wiktora Brossa. Wniosek poparła Rada Wydziału (8 kwietnia 1994 r.), a Senat Akademii Medycznej zatwierdził (16 maja 1994 r.). Jeszcze tego samego roku 25 listopada zorganizowaliśmy uroczyste posiedzenie naukowe Dolnośląskiego Oddziału Towarzystwa Chirurgów Polskich, którego w tym czasie byłem przewodniczącym Zarządu. Uroczystość ta była połączona z nadaniem sali wykładowej imienia profesora Wiktora Brossa i odsłonięciem wykonanej z tej okazji płaskorzeźby popiersia prof. W. Brossa (twórca płaskorzeźby – prof. Janusz Kucharski).

W uroczystości wzięła udział rodzina profesora W. Brossa na czele z dr Martą Brossową – żoną zmarłego, której miałem zaszczyt wręczyć bukiet róż i jeszcze raz złożyć wyrazy współczucia i podziękować za tak wspaniałego człowieka, którego płaskorzeźba w tej sali będzie upamiętniać, że tu żył i pracował wielki chirurg, nauczyciel i wychowawca wielu pokoleń lekarzy i chirurgów. W uroczystym posiedzeniu uczestniczyli m.in. prof. Jerzy Czernik – rektor Akademii Medycznej, Bogdan Zdrojewski – prezydent Miasta Wrocławia, prof. Seweryn Wiechowski – prezes Zarządu Głównego Towarzystwa Chirurgów Polskich, rektorzy wyższych uczelni Wrocławia, delegacja chirurgów niemieckich z prof. Waldemarem Kozuschkiem i czeskich z prof. K. Vomelą i prof. J. Wechslerem oraz liczne grono chirurgów z Wrocławia i regionu dolnosląskiego.